

POLSKA ZACHODNIA.

Dziś 8 stron

Dziś dodatek sportowy.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Kłopotów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-88. Katowice. Telefon 303.
Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Olbrzymie zwycięstwo wyborcze polskośći i Bloku Rządowego na Śląsku.

Zupełna klęska Niemców. — N. P. R. i P. P. S. przestała istnieć jako partie polityczne na Śląsku — Wielka klęska Korfanteo.

Piękny sukces polskośći i hasła współpracy z Rządem w powiecie katowickim.

Wynik wczorajszych wyborów na terenie powiatu katowickiego przedstawia się następująco:

Listy prorządowe 49 mandatów.

Opozycyjne listy polskie 37 mandatów.
Niemcy 15 mandatów.

W porównaniu z rokiem 1926 stracili Niemcy na terenie powiatu katowickiego 9 mandatów.

Na terenie powiatu katowickiego, jak wynika z powyższego zestawienia, obóz prorządowy uzyskał znaczną przewagę nad wszystkimi, a zatem wziętymi opozycyjnymi partiami polskimi.

Wyniki wyborów z poszczególnych gmin powiatu Katowice.

Brzezinka.

Listy prorządowe 9 mandatów
Niemcy 3 mandaty

W porównaniu z rokiem 1926 Niemcy stracili 1 mandat.

Halemba.

Listy prorządowe 8 mandatów
Katolicki Blok Lud. 1 mandat

Bagów.

Listy prorządowe 3 mandaty
Katolicki Blok Lud. 3 mandaty
N. P. R. 1 mandat
Niemcy 0 mandatów
P. P. S. 2 mandaty

W roku 1926 mieli Niemcy 4 mandaty. Wszystkie więc 4 stracili.

Makoszowy.

Listy prorządowe 7 mandatów
Niemcy 5 mandatów
W porównaniu z rokiem 1926, Niemcy stracili 1 mandat.

Pawłów.

Listy prorządowe 2 mandaty
P. P. S. 2 mandaty
Katolicki Blok Lud. 3 mandaty
Niemcy 2 mandaty
W porównaniu z rokiem 1926 Niemcy stracili 1 mandat.

Przełajka.

Listy prorządowe 4 mandaty
Katolicki Blok Lud. 5 mandatów

Szopienice.

Listy prorządowe 3 mandaty
Katolicki Blok Lud. 4 mandaty
N. P. R. 1 mandat
P. P. S. 1 mandat
Komuniści 1 mandat
Niemcy 5 mandatów
W porównaniu z rokiem 1926 Niemcy stracili 2 mandaty.

Brzezinkowice.

Listy prorządowe 5 mandatów.
Katolicki Blok Lud. 2 mandaty.
N. P. R. 2 mandaty.

Kłodnica.

Listy prorządowe 4 mandaty.
Katolicki Blok Lud. 2 mandaty.
P. P. S. 3 mandaty.

Bykownia:

Listy prorządowe 4 mandaty.
N. P. R. 2 mandaty.

Katolicki Blok Lud. 2 mandaty.
P. P. S. 1 mandat.

Pełne zwycięstwo obozu prorządowego w powiecie Tarnowskie Góry.

Głosów uprawnionych	8.825	renie powiatu Tarnowskie Góry oddano
Głosów ważnych	8.316	89,50% głosów polskich, 10,50% głosów
Głosów polskich	7.430	niemieckich.
Głosów niemieckich	886	Procentowo głosów prorządowych
Ilość mandatów polskich	147	73,88%, procentowo głosów opozycyj-
Ilość mandatów niemieckich	9	nich polskich i niemieckich 26,12%.
Ilość głosów prorządowych	6.144	Procentowo mandatów prorządowych
Ilość głosów opozycyjnych polskich	1.286	81,41%, procentowo mandatów
Ilość głosów opozycyjnych niem.	886	opozycyjnych polskich i niemieckich
Ilość mandatów prorządowych	127	18,59%.
Ilość mandatów opozycyjnych pol.	20	W porównaniu z wyborami komunal-
Ilość mandatów opozycyjnych niem.	9	nemi w roku 1926, Niemcy stracili w po-

Ogółem w obecnych wyborach na te-

Wielkie zwycięstwo obozu rządowego w powiecie lublinieckim.

Zupełna klęska Niemców i partyjników.

Wynik wczorajszych wyborów na terenie pow. lublinieckiego przedstawia się następująco:

Polskich mandatów prorządowych 271.
Mandatów opozycyjnych polskich razem 55. Z tego przypada na:

Katolicki Blok Ludowy 45 mandatów.
N. P. R. 4 mandaty.
Innych opozycyjnych pol. 5 mandatów.
Niemcy wolskubudowi 11 mandatów.
Niemcy lojalni 5 mandatów.

P. P. S. 1 mandat.
Wszystkich mandatów polskich na terenie powiatu lublinieckiego 326. — Wszystkich niemieckich 16 mandatów.
W roku 1926 mieli Niemcy 83 mandaty. Stracili więc olbrzymią ilość, bo aż 67 mandatów.

Dalszy ciąg wiadomości wyborczych na stronie 2-lej.

Baczność wyborcy i wyborczynie Wielkich Katowic!

W Katowicach wszyscy głosujemy na listę:

Narodowy Chrześcijański Blok Gospodarczy

mający następujące liczby:

Katowice-Centrum

Dąb

Bogucice-Zawodzie

Ligota-Brynów

Załęże

10

11

12

13

14

Dalszy ciąg wiadomości wyborczych ze strony 1-tj.

Imponujący triumf polskości w Wielkich Hajdukach.

Wynik wyborów w Wielkich Hajdukach przyniósł spodziewane zwycięstwo obozu rządowego, a drugą część klęskę niemiecką i Korfanteo.

Rozdział mandatów przedstawia się następująco:

Lista prorządowa 9 mandatów
Katolicki Blok Lud. 2 mandaty

N. P. R. 1 mandat
Blok socjalistów polskich 1 niem. 5 mandatów (1 Niemiec)
Blok niemiecki 7 mandatów
Niemcy, którzy dotąd posiadali 15 mandatów i większość w radzie, obecnie mają siedem, a z niemieckim socjalistą ośmiu radnych.

Wspaniały triumf polskości i obozu prorządowego w Wielkich Piekarach.

Sromotna klęska Niemców.

Wynik obecnych wyborów w Wielkich Piekarach przedstawia się następująco:

Lista prorządowa 9 mandatów.
Lista Bezpartyjna 1 mandat.

Katolicki Blok Ludowy 3 mandaty.
Niemcy 2 mandaty.
W roku 1926 mieli Niemcy 7 mandatów, stracili więc obecnie 5 mandatów.

Triumf polskości i sukces obozu prorządowego w powiecie Świętochłowickim.

Wielkie straty Niemców.

Wczorajsze wybory w powiecie świętochłowickim dały następujący wynik: Ogółem mandatów polskich 144. Mandatów niemieckich 63.

W roku 1926 mieli Niemcy 111 mandatów, stracili więc obecnie 48 mandatów.

Podział mandatów polskich przedstawia się następująco:

Polskie Listy prorządowe 48 mandatów.
Katolicki Blok Ludowy 55 mandatów.

Tu trzeba wyjaśnić, że na polskie listy prorządowe padło 17.127 głosów, na Katolicki Blok Ludowy 16.915 głosów.

Wynik dla innych partii polskich przedstawia się następująco:

N. P. R. 11 mandatów.
P. P. S. 10 mandatów.

Inne polskie listy 16 mandatów.
Komuniści 4 mandaty.
Niemcy 63 mandatów.

Straty więc głosów niemieckich na terenie powiatu świętochłowickiego, podobnie jak w innych powiatach, są wprost olbrzymie.

Sukces polskości zarysował się w całej pełni.

Wspaniałe zwycięstwo Bloku Rządowego w powiecie rybnickim.

Na terenie powiatu rybnickiego wypadły wybory następująco:

Blok prorządowy 604 mandatów
Katolicki Blok Lud. 90 mandatów
N. P. R. 35 mandatów

P. P. S. 32 mandaty
Inne partie opozycyjne 4 mandaty
Niemcy wolsbundowi 37 mandatów.
W porównaniu z rokiem 1926 stracili Niemcy około 100 mandatów.

Zupełne zwycięstwo Bloku Rządowego w powiecie pszczyńskim.

Klęska Niemców i partyjników.

Wynik wyborów komunalnych przedstawia się w powiecie pszczyńskim następująco:

Listy prorządowe 293 mandatów.
Katolicki Blok Ludowy 164 mandatów.
N. P. R. 53 mandaty.
P. P. S. 17 mandatów.

Kustosowcy 6 mandatów.
Niemcy 68 mandatów.
Listy polsko-niemieckie 5 mandatów.
Razem polskich mandatów 533, niemieckich zaledwie 68.
W roku 1926 mieli Niemcy 92 mandaty; stracili więc 24 mandaty.

Szef kancelarii cywilnej P. Prezydenta u marszałka Sejmu i Senatu.

Warszawa, 9. 12. (Pat.) Z kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzpłitej komunikują: Z polecenia P. Prezydenta Rzpłitej szef kancelarii cywilnej dr. Adam Lisiewicz udał się w dniu 8 b. m. do p.

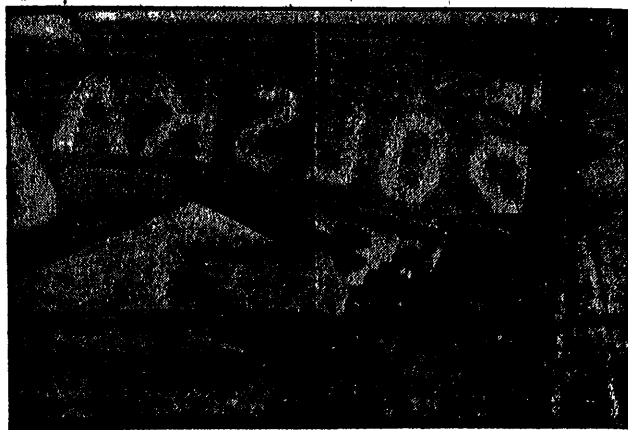
marszałka Sejmu Daszyńskiego celem zawiadomienia ich o życzeniu P. Prezydenta odbycia w poniedziałek dnia 9 bm. konferencji w związku z otwartem przesileniem gabinetowym.

Wybiegi posła Rybarskiego.

Warszawa, 9. 12. (Pat.) W związku z oświadczeniem posła Rybarskiego podczas ostatniej debaty w Sejmie w sprawie zaginięcia generała Zagórskiego, oraz w związku z oświadczeniem ministra sprawiedliwości, że każdy obywatel ma otwartą drogę do prokuratora, w ubiegłą sobotę poseł Rybarski przybył do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie. Mimo, że prokurator postanowił przesłuchać posła Rybarskiego protokolarnie z zachowaniem trybu art. 107 kodeksu karnego, poseł Rybarski poprzestał jedynie na złożeniu oświadczenia, które zostało spisane przez prokuratora.

W oświadczeniu tem poseł Rybarski nie podał żadnego faktu bądź mogącego rzucić światło na sprawę zaginięcia generała Zagórskiego, bądź pozostającego w jakimkolwiek związku z tą sprawą, ani też nie wskazał sprawców nawet domniemanych. Natomiast poseł Rybarski ograniczył się w swem oświadczeniu do gotowości niezastaniania się nietykalnością poselską, o ile przeciwko niemu wytoczona będzie sprawa a jednocześnie treścią owego oświadczenia, pozbawionego wszelkich konkretnych danych, nie dał podstawy do wytoczenia takiej sprawy.

Wynalazki na usługach „pokoju”.



W Ameryce czynią obecnie próby zastosowania telegrafii bez drutu do torped, którei można dowolnie sterować po wysłaniu ich na przestrzeni 11 km.

Zabiegi Turcji o półstałe miejsce w Lidze Narodów.

Londyn, 9. 12. (Pat.) „Daily Telegraph” podaje, że Turcja stara się obecnie jako przedstawicielka Islamu o uzyskanie w Radzie Ligi Narodów półstałego miejsca na wzór tego, jakie posiada Polska. Przeciwno tym dążeniom Tur-

cji, jak donosi dziennik, występują Sowiety. Sytuacja finansowa Turcji zmusza ją — zdaniem „Daily Telegraphu” — do szukania pomocy w Lidze. Turcja wysłała do stolicy Europy delegatów w celu wysondowania opinii w tej sprawie.

20 milj. dolarów dla polskich kolei

Warszawa, 9. 12. Trwające od dłuższego czasu rokowania między zakładami polskimi „Lilpop, Rau i Loewenstein” a amerykańskim trustem „Standard Steel Corporation” i Ministerstwem Komunikacji — zakończyły się ostatecznie wynikiem pomyślnym.

Według pierwszej umowy, między koncernem amerykańskim a firmą „Lilpop, Rau i Loewenstein”. Amerykanie nabywają nową emisję akcji Lilpopa na sumę równą dotychczasowemu kapitałowi akcyjnemu towarzystwa, oznaczonemu kwotą 8 milj. 400 tys. zł., a także udzielają zakładom Lilpopa pożyczki do wysokości 40 milionów dolarów.

Równocześnie min. Kłm. z ramienia Ministerstwa Komunikacji podpisał umowę z towarzystwem „Lilpop, Rau i Loewenstein”, według której towarzystwo zobowiązało się dostarczyć kolejom polskim w ciągu 7 lat 14 tysięcy wagonów towarowych i 1.100 wagonów osobowych, w ten sposób, że co roku kolej otrzymywać będą od 1.750 do 2.000 wagonów towarowych i od 100 do 110 wagonów osobowych. Należność za powyższe dostawy regulowana będzie w

ciągu 10 lat w 20 ratach półrocznych. Wypłata uskutecznioma będzie w 85% w formie obligów pożyczki państwowej po kursie al pari oraz w 15% gotówką. Kredyt, jakim w ten sposób rozporządzać będzie Ministerstwo Komunikacji, wyniesie 20 milionów dolarów. taką bowiem pożyczkę przyznaje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein trust amerykański.

Umowa powyższa posiada olbrzymie znaczenie dla kolejnictwa polskiego gdyż uzyskał kredyt na zakup wagonów pozwoli Ministerstwo Komunikacji zużyć na ten cel fundusze budżetowe, na przyspieszenie rozbudowy linii kolejowych.

Z drugiej strony rozszerzone zakłady Lilpopa po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych będą mogły rozwinąć eksport wagonów zagranicę, a przede wszystkim do Rosji, Rumunii, Jugosławii i krajów bałtyckich. Nie trzeba podkreślać, jak wielkie miałoby to znaczenie dla aktywności naszego bilansu handlowego.

Spodziewać się należy, że wielka ta transakcja, świadcząca o przełamaniu się rezerwy, z jaką kapitał zagraniczny odnosił się dotychczas do Polski, otworzy drogę fali pieniądza obcego, który wzalści polskie warsztaty przen yslowe.

Porażka pięścicarzy polskich w Gliwicach.

Śląsk Opolski zwycięża Górny Śląsk 10:6.

Gliwice, 9. 12 (Tel. wł.) W Gliwicach odbyły się wczoraj tradycyjne zawody bokserkie pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków, w których barwy polskiego Górnego Śląska bronił tylko drugi garnitur, gdyż wskutek choroby oraz odmowy zawodników B. K. S-u, Śląsk nie mógł wysłać najsilniejszego składu drużyny.

Po okolicznościowych przemówieniach i wymianie proparyczków odbyły się walki, które dały następujące wyniki:
W wadze muszej Heissig (Śl. O.) zwyciężył Michalak ego, w wadze koguciej Kaleta (Śl. O.) pokonał Kerner, walka w wadze piórkowej została przezwana w pierwszej rundzie, gdyż Polak wskutek silnego ciosu, zadanego Kalcie, złamał sobie rękę. Zwycięstwo przyznano Michonowi. W wadze lekkiej Górny wygrał ponownie z Lamuskiem (Śl. O.), w wadze półśredniej Mierza (Śl. O.) znokautował w pierwszej rundzie Kulesę. W wadze półciężkiej nie wystawiliśmy zawodnika, to też punkty w tej wadze przypadły bez walki Niemcom. W wadze ciężkiej Wocka pokonał wysoko na punkty Reinerta (Śl. O.).

Drużyna naszą podejmowano bardzo gościnnie. Sędzował w ringu p. Brzoza, na punkty pp.: Pietrek z Gliwici i Sadiłowicz z Katowic.

Walki stały na wysokim poziomie, wynik nie

odpowiada ich przebiegowi, gdyż sędzia ringowy pokrzywdził nas w wadze muszej, odbierając nam tem samem możliwość uzyskania wyniku niekorzystniejszego.

Walne zebranie Sekcji Piłki Nożnej Policyjnego K. S.

Onegdaj odbyło się doroczne walne zebranie sekcji piłki nożnej Policyjnego K. S. Katowice, które po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrało nowe władze sekcji w następującym składzie:

Kierownictwo sekcji powierzono wytrawnemu organizatorowi sportu w szeregach Policji Województwa Śląskiego p. komisarzowi Urbanowiczowi. Na jego zastępcę powołano p. Hirta, sekretarzem wybrano p. Dublaszewskiego, jego zastępcą p. Kocura. Na kierownika sekcji juniorów powołano p. Mike, na zastępcę p. Przybyło. Należy się zatem spodziewać, że Zarząd sekcji piłki nożnej Policyjnego K. S. w tym składzie będzie owocnie pracował nad rozwojem i podniesieniem poziomu piłki nożnej w klubie, a doprowadzi ją — przed niedawnem jeszcze zagrożoną widnem szoku z klasy A — do rządu czołowych piłkarskich zespołów Śląska.

Szkola jako czynnik odrodzenia gospodarczego Polski.

Z pomiędzy wielu zagadnień współczesnego powojennego życia na pierwszy plan wybijają się problemy gospodarcze i chęć odbudowy kapitałów i dóbr zniszczonych wojną. U wielu narodów cywilizowanych sięgnięto do szkół i licznych zastępów młodzieży szkolnej, aby przez działalność dotrzeć do najszerzych warstw społeczeństwa celem krzewienia oszczędności; doświadczenie bowiem dowiodło, że młodzież jest najbardziej żywym entuzjastycznym czynnikiem propagandy, pożytecznej tej idei.

W Polsce władze szkolne w zrozumieniu doniosłości, jaką może mieć akcja blisko 4 mil. dziatwy w szkołach Polskiej, zaleciły wprowadzić oszczędność w szkołach, uznając ją za jeden z ważnych czynników wychowawczych; ona bowiem wyraża charakter i poczucie obowiązku, umoralnia i kształci zmysł przewidywania a ponadto dyscyplinuje potęgę zbiorowej woli i zbiorowego wysiłku, rozbudzając zarazem zmysł przedsiębiorczości i inicjatywy.

Oszczędność otwiera również szerokie możliwości rozwoju kraju przez stworzenie taniego kredytu, pomnażanie produkcji, uzdrawia bilans handlowy i ona wreszcie jedynie i wyłącznie zdolna jest zmusić obcy pieniądź do napływu do kraju, zmagając tem samem presję państwa i jego spójność wewnętrzną. Czułość nasza tembardziej musi być zdwojona, bo dokoła nas najbliżsi sąsiedzi Polskę drogą wypróbowanych metod i systemów organizacyjnych przeprowadzają olbrzymie dzieło odbudowy narodowych kapitałów tak, że same

Niemcy mają już ponad 10 mld. marek. Rosja zaś kładzie dobrze i wszechstronnie pomyślane podwaliny pod nową organizację oszczędnościową w swoim imperjum obejmującym szóstą część powierzchni ziem. Rosnące dokola są dwie potęgi ekonomiczne przypominając zupełnie przedrozbiorowe położenie Polski, wciśniętej między te same dwie siły co dziś, a tą różnicą, że podczas gdy dawniej Prusy i Rosja oparły się na bagietach i militaryzmie — to dziś obydwa te państwa przelatają się w dwie groźne potęgi gospodarcze.

Wobec tych rosnących sił Polska nie może pozostać bierna, jeżeli pragnie swój byt i niezależność ekonomiczną utrzymać; nakazem chwili jest odrodzenie gospodarcze i odbudowa kapitałów; pesymizm i brak zaufania we własne siły muszą być pokonane siłą zbiorowej woli i zbiorowego wysiłku, a że owoce tych usiłowań będą większe niż sami przypuszczamy, niech nas przekona przykład jednego tylko gimnazjum matemat. przyr. w Katowicach, gdzie przy pomocy wzorowego systemu organizacyjnego osiągnięto w ciągu 13 miesięcy 140.122 zł zaoszczędzonych sum.

W akcję wciągnięto wszystkich uczniów bez wyjątku, tak, że każdy z nich posiada książeczkę oszczędności, a za przykładem uczniów poszli rodzice, rodzeństwo i służba domowa. Statystyka tych oszczędności wynosi w przybliżeniu 447.334 zł., uwzględniając zaś także młodzież gimnazjum mniejszości (26.537 zł.) wypadnie imponująca cyfra 613 tysięcy 993 złotych oszczędności.

Rzecz jasna, że przeszło pół miliona oszcz. jednej tej szkoły nie jest dziełem przypadku, ale rezultatem pracy a nade wszystko systemu i organizacji.

Jeżeli zatem statystyka oszcz. amerykańskich wykazuje na niecałe 4 mil. dziatwy szkolnej 400 mil. złotych oszczędności co na 1 ucznia daje w przecięciu zaledwie 100 złotych (szkoły francuskie po mniej więcej 20.000 zł. na 500 uczn.) to cyfrę gimnazjum matemat. przyr. (przeciętnie po 280 zł. na ucznia) uważać się musi za rekordową.

Jest to dowodem, że w społeczeństwie drzemają siły wielkie, które obudzić i wydobyć może jedynie czyn i umiejętny system.

Wysokość cyfr wzbudzić może powątpiewanie u powierzchownego obserwatora, ale gdy się zważy, że w akcji panuje system, że każdego dnia kilkudziesięciu członków samorządu klasowego krzta się pilnie około swoich kolegów, aby rozpedzi akcję nie dać ani na chwilę spocząć, to rozumiemy, czego może dokonać siła zbiorowa.

Oprócz gromadzenia oszczędności, utworzone w temże gimnazjum fundusz samopomocy, z którego wspomagają się słabszych finansowo uczniów, a czasem ma powstać stały fundusz stypendyjny. Na cel powyższy opodatkowali się sami uczniowie dobrowolnie, przeznaczając na fundusz samopomocy 2% od posiadanych kapitałów w Kasie. Nadto projektuje się założenie kinematografu zarówno dla celów wyłącznie naukowych — jak i dla szerszych sfer pozaszkolnych.

Podkreślić należy bardzo życzliwe stanowisko P. Wojewody. Władz Szkolnych i Dyrekcji Zakładu, a nade wszystko Dyrekcji Miejskiej Kasy Oszczędności w Katowicach, która na wniosek organizatorów tej akcji oszczędnościowej podwyższyła stopę procentową i wprowadza coraz nowo doskonalące się ułatwienia techniczne.

Korzyści z takiego kierunku wychowawczego szkoły oprócz czysto doraźnych, są doniosłe. Młodzież zrywa z dotychczasowym lekkomyślnym marnotrawieniem drobnych sum pieniężnych, uświadamia sobie wartość grosza, który dotychczas był lekceważony — ponadto rozbudzając wśród otoczenia zamiłowanie do oszczędności przyczynia się do podnoszenia ogólnego poziomu dobrobytu. Faktem jest, że idea ta umiejętnie ra-

KROCIWY NADZŁÓD!

UDOSKONALONY STYL NASZE WYROBY!

ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZERÓW

PULSA

WYD. MYDŁ. I PERFUM. SP. PULSA S.A. WARSZAWA WARSZAWA

Z czynności Rady gminnej w Nowym Bytomiu.

W tych dniach odbyło się 11 posiedzenie Rady gminnej Nowego Bytomia. Na posiedzeniu tem uchwalono zakupienie jeszcze pewnej ilości ziemniaków i węgla dla biednych, wynajęcie jednej ubikacji Pow. Kasie Chorych na urządzenie dla wygody miejscowych członków Kasy stacji pianicznej, zaakceptowano propozycję w sprawie subwencjonowania gimnazjum komunalnego oraz wywłaszczenia dwóch parcel budowlanych, należących Sp. Akc. Friedenshütte, na budowę bloków mieszkalnych dla robotników. Zatwierdzono również sprawozdanie roczne kasy gminnej za rok budżetowy 1928/29. Proponowanego planu linii regulacyjnej dla mającej powstać nowej ulicy do parku — Rada gminna nie ustaliła. Szkoda, że przez to uniemożliwiono jeden z zamiarów zarządu gminnego zmierzający do upiększenia gminy i wygody mieszkańców, którzy chcą się dostać do parku muszą go daleko obchodzić. Także upadł nagły wniosek frakcji polskiej, by skutecznie wybór projektu pomnika Wolności. Ostatnim punktem obrad było uchwalenie gratyfikacji gwiazdkowej biednym, robotnikom i funkcjonariuszom gminnym. Przyznano im miało 100% pobieranego wsparcia wzgl. zerobku, wzgl. uposażenia miesięcznego normalnego. W końcu uchwalono wnieść rewizję przeciwko wyrokowi Wojew. Sądu Administracyjnego w sprawie placenia podatku komunalnego przez funkcjonariuszów.

szczępią i ustawicznie podniecane solidaryzują młodzież we wspólnym wysiłku twórczym i skierowują na drogę najbardziej praktycznego i realnego rozwiązania problemu walki z nędzą, walki z nadużyciami i plajantstwem.

Prof. Adam Kaz Malarz.

a) uczniowie

Klasa	wrzesień	październik	listopad	grudzień	styczeń
1	1345	2340	2850	4216	4745
2a	2700	3937	4118	5573	5844
2b	727	1028	1350	2052	3606
3a	3575	5015	5500	5100	8166
3b	13050	20771	24540	40821	41006
4a	6785	6920	7760	11330	11820
4b	1816	2510	2500	3360	4715
4c	3026	3472	3874	5126	6001
5a	3352	3626	4215	5632	3765
5b	5707	23332	25003	30109	32080
6a	2800	2750	2263	4125	6540
6b	2158	2864	3057	4035	4138
7	3454	2148	3612	4320	4410
8	1920	1265	1172	1210	1292
Razem	52415	81978	91814	130015	140122
Gimnazjum niemieckie					26537
Rodzice uczniów					447334
Ogólnie					613993 zł.

b) rodzice uczniów

Klasa	wrzesień	październik	listopad	grudzień	styczeń
1	1345	2340	2850	4216	4745
2a	2700	3937	4118	5573	5844
2b	727	1028	1350	2052	3606
3a	3575	5015	5500	5100	8166
3b	13050	20771	24540	40821	41006
4a	6785	6920	7760	11330	11820
4b	1816	2510	2500	3360	4715
4c	3026	3472	3874	5126	6001
5a	3352	3626	4215	5632	3765
5b	5707	23332	25003	30109	32080
6a	2800	2750	2263	4125	6540
6b	2158	2864	3057	4035	4138
7	3454	2148	3612	4320	4410
8	1920	1265	1172	1210	1292
Razem	52415	81978	91814	130015	140122
Gimnazjum niemieckie					26537
Rodzice uczniów					447334
Ogólnie					613993 zł.

(Przedruk wzbroniony).

Charles Wesley Sanders.

Śmierć na rozdrożu.

Powieść amerykańska.

10) (Ciąg dalszy.)

W tonie Harborda zaznaczył się odciśnięty szacunek. Gospodarstwo hodowlane, wymienione przez Mc Gregora, należało do największych w Stanie. Jeżeli Mc Gregor był tam administratorem, to posiadał stanowisko, z którego mógł być dumny. Nado było jeszcze młody i młot niezadługo zostać czemś więcej. Mc Gregor odgadł myśli swego wroga, gdyż ten ostatni przestał chwilowo mieć się na baczności i twarz jego zdradziła więcej niż przypuszczał.

Hammersley i jego siostra zwrócili się twarzami do urzędu telegraficznego. Mc Gregor spojrział w kierunku ich wzroku. Przez otwarte drzwi widać było telegrafistę z nogami na stole.

— Jeszcze nic — westchnęła dziewczyna.

— Będzie — zapewnił ją Harbord. — Niech się pani nie martwi. Gubernator nie zignoruje mojej depeszy, opatrzonej tytuł podpisami.

— Jeżeli się to sprawdzi, będziemy

panu zawdzięczali więcej niż mogę wypowiedzieć — rzekła panna Hammersley — Potem będzie jeszcze dużo do przeprowadzenia i ja to biorę na siebie — dokończył Harbord.

Mc Gregor popatrzył na Hammersley'a, ciekaw, jak wytrzyma napięcie oczekiwania. Nagle zauważył, że oczy Jima opuściły budynek „telegrafu” i spojrzały uważnie na tłumie, a jego silne ciało przeszło drżenie. Hammersley obejrzał się na niego i jał się powoli odsuwać od boku siostry.

Mc Gregor patrzył. Dziewczyna rozmawiała z Harbordem, nieświadoma zachowania się brata. Mc Gregor obejrzał ją od tyłu i poszedł za Hammersley'em. Desperat zbliżył się do grupy stojącej koło wejścia do telegrafu sięgając powoli ręką do kieszeni kurtki. M. Gregor zauważył, że na ten widok od grupy oderwali się dwaj ludzie i odeszli za róg budynku.

— Ci dwaj krzywowprzysięgli przeciwnicy życia mego brata! — wrzasnął nagle Hammersley i wyrwał z kieszeni rewolwer. Mc Gregorowi nasunęło się spostrzeżenie, że rewolwer ten został kupiony li tylko w tym celu, by hodowcy noszą zawracając inny kaliber.

Ręka Jima podniosła się do góry. Dwaj lotrzykowie rzucili się do ucieczki. Hammersley krzyknął na nich, aby sta-

nieli. Posłuchali, unosząc ręce nad głowami.

Mc Gregor dogonił tymczasem Hammersley'a i porwałszy go za ramię, zgwałt ku dołowi. Szalenie szarpnął się z całej siły, ale nowy przyjaciel okazał się silniejszy i pomimo oporu, wyrwał mu rewolwer i odstąpił na bok. W oczach Jima zaświeciły łzy beznadziejności.

— Dlaczego mi pan przeszkodził? — krzyknął z uniesieniem. — Należało im się to za — za —

Rozległy się szybkie, drobne kroki. Hammersley znalazł się w objęciach siostry. Drobne, ręce potrzęsły nim energicznie. Wyprostował się i przesuwał ręką po czole.

— Zapamiętałem się — rzekł.

Mc Gregor zrozumiał, że słowa te zostały wygłoszone w celu odwrócenia ich uwagi. Jim niewątpliwie obmyślił to sobie zgory, a tacy ludzie jak on nie łatwo się dają odwieść od raz powziętego zamiaru. Mc Gregor uważał siebie, że przybyło mu nowe zadanie: że nie tylko będzie musiał pomagać rodzeństwu, ale strzec Hammersley'a przed nim samym. W rozpaczonem człowieku kipiała zemsta, czemu się zresztą trudno było dziwić. Prawdopodobnie był dotąd cichym i spokojnym człowiekiem, jaka spadła na ich dom nabyła

run z jasnego nieba, okazała się ponad jego siły.

Bert minął rodzeństwo i podszedł do dwóch ludzi, którzy przed chwilą uciekali przed Jimem.

— Ej, chłopcy, zdaje się, że wasz widok działa na Hammersley'a podniecająco — rzekł spokojnie. — On nie jest w tej chwili sobą i nie odpowiada za siebie. Na waszem miejscu zeszłobyś mu z oczu.

Na twarzach kowbojów odbiła się obraza. Z minionem niebezpieczeństwem nabrali odwagi.

— Nie rządzicie miastem, co? — zapytał jeden.

— Nie, ale radzę wam odejść — odparł Mc Gregor.

Spojrzał na niego, a on na nich. Mówił cicho i spokojnie, ale w oczach miał coś niepokojącego. Jeden z ludzi przestąpił z nogi na nogę. Drugi wzruszył ramionami.

— Może się jeszcze zobaczymy — rzekł pierwszy i odeszli.

Mc Gregor nie odpowiedział. Czuli, że zrobił sobie dwóch wrogów więcej, ale to nie miało znaczenia. Nie żałował, że się zdemaskował. Miał przynajmniej uczucie swobody.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Uroczystość św. Mikołaja w szkołach powszechnych w W. Katowicach.

Dnia 6 grudnia br. młodzież szkoły I. im. A. Mickiewicza Boguskiego przeżyła radość chwili, przyjęcia św. Mikołaja. Już od szeregu tygodni, dzięki zabiegom kier. szkoły p. Klimka, oraz grona nauczycielskiego, czyniono przygotowania około przedstawienia teatralnego i przyjęcia św. Mikołaja z damami. Przedpołudniem w dniu 6. 12. br. zgromadziła się dlatwa na obszarze p. Kozy, gdzie św. Staruszek i jego dwadzieścia, serdecznie przemówił, zachęcając do ochotliwej pracy i umiowania szkoły, już własnej, polskiej, a nie obcej. Ze wzruszeniem zęganym odchodził św. Mikołaj, postawiając każdemu dziecku łakocie i przybory szkolne w darze. Drugą część uroczystości wypełniły dwie sztuczki: „Smutna perelka” i „W zacieranym losie” odegrane przez młodzież szkoły z zapalem i dużym zrozumieniem ról pod kierownictwem pp. Otremby i Sapoka. Dużą atrakcję sprawił chór szkolny młodzieży, prowadzony ładnie przez p. Weselęgo. Wieczorem tego dnia przedstawił i występ młodzieży z pieśnią i deklamacją — powtórzono dla rodziców, którzy zarejestrowali oklaskami nagrania reprodukcji swych dzieł, wynosząc z tej uroczystości i radość z pracy młodego pokolenia. W bieżącym roku szkolnym szkoła nawiązała kontakt z rodzicami w ścisłej formie. Dla wszystkich klas odbyły się zebrania rodzicielskie przy staranach zarówno kierownika szkoły jako też gospodarzy klas. W szeregu referatów, wygłoszonych przez naucz. p. Laciaka, zwrócono uwagę rodziców na ważność współpracy domu ze szkołą, celem należytego zrozumienia i pokierowania dzieckiem, na ideologię szkoły polskiej, na znaczenie nauki dla późniejszego lat życia. W każdej klasie zawiązano opiekę klasową, które wędła w skład Komitetu rodzicielskiego dla całej szkoły. Zadaniem tegoż będzie nawiązanie ścisłej łączności rodziców z wychowawcami przez zebrania, występy szkoły itp., oraz opieka i współpraca nad młodzieżą zarówno stroną moralną, wychowawczą, jak również materialną. Dla nauczycielstwa są zachęta do okoliczności, że rodzice interesują się temi sprawami, borykać liczy udział w zebraniach, oraz, gdzie należy biorą udział czynny w nadzorze pomocy zanedbanym lub opuszczonym dzieciom. Prócz akcji współpracy domu ze szkołą, rozwija się pomysłowa akcja oszczędnościowa. Założona weszłym roku szkolnym Szkołna Kasa Oszczędności wykazywała w czerwcu br. 1499 zł., pod koniec października 1868 zł., a z początkiem grudnia około 2500 zł. Zatem niespełna w rok po założeniu Kasy ma ją dzieci już zaszczytowane półtrzy tysiąca zł. Zapoczątkowano też z inicjatywy kier. szkoły, w bież. roku szkolnym akcję abstynencji. Młodzież od V kl. wszyscy przyrzeka dobrovolnie, za wiedzą rodziców, składając deklarację i wpisując swoje imię do „Złotej księgi” abstynentów, że do 18 r. życia wstrzymają się od picia wódki i palenia tytoniu. Uroczystość złożenia przyrzeczenia rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym w dniu 7 grudnia br., a następnie zakończona w szkole.

Dzień św. Mikołaja był dla dlatwy szk. im. Marsz. Piłsudskiego, który w tym dniu przetrwał i uroczystym i na długo zapisał się w pamięci dzieci niezatartymi głoskami. O godz. 3-jej popoł. zgromadziły się dzieci pod dozorem nauczycielstwa w Teatrze Polskim, gdzie została odegrana przepiękna baśń: „Za siedmiu górami”. Ewy Szelburg Sala była przepiękna nie tylko dziećmi, ale i ich rodzicami. Obecni byli także przedstawiciele władz szkolnych w osobach: wzytatora p. Igielskiego oraz inspektorów szkolnych p. Barona i p. Prądmowskiego. Baśń „Za siedmiu górami” zarówno treścią jak i przepięknie dekoracjami zachwyciła dzieci, przenosząc

je w krainę czarów i snów. Zachwytem nie było kłoda — toż nasz młodyśzy dla serdecznego podziękowania pod adresem Dyrektora Teatru za wystawienie tak pięknej baśni. Po przedstawieniu przemawiał insp. szkolny p. Prądmowski, dziękując zarówno Radzie Rodzicielskiej jak i gronu nauczycielskiemu szk. im. Marsz. Piłsudskiego za tak harmonijną współpracę nad wychowaniem młodego pokolenia, poczem skierował na scenę św. Mikołaja w otoczeniu aniołów i w serdecznych słowach przemówił do „dzieciokochi”, zapraszając je do swego orszaku w celu odebrania podarunków. Wszystkie dzieci, a było ich około tysiąca, otrzymały duże, barwne torbki, napełnione cukierkami, jabłkami i piernikami. Uroczystość cała, jak i obdarowanie dzieci odbyło się wyłącznie staraniem Rady Rodzicielskiej i grona nauczycielskiego, co świadczy na wyjątkowość do jakich rezultatów dojść można przy wzajemnym

rozumieniu tak ważnego zagadnienia jak współpraca domu rodzicielskiego ze szkołą.

W czwartek, 5 bm. o godz. 5-jej wieczorem odbyła się w szkole w Kat. Haldzie uroczystość, na którą do naszych miłośników przybył św. Mikołaj. Uroczystość poprzedziło przemówienie kier. szkoły p. Machnika, który w krótkich a serdecznych słowach powitał zebranych dlatw oraz ich rodziców i podziękował tym, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości przez złożenie datków na dary dla ubogich dlatw. W skład pogromu wchodziło: odpiewanie kilku pieśni przez chór szkolny, deklamacje oraz odegranie okolicznościowej sztuczki pt. „Święty Mikołaj”. Przed pożegnaniem się, obdarzył św. Mikołaj nasze pociechy upominkami i przyrzekł, że w przyszłym roku znów do Kat. Haldy zawita.

Teatr i Estrada.

Wznowienie opery „Madame Butterfly” G. Pucciniego w Teatrze Polskim.

Po jednosezonowej przerwie znalazła się znowu na scenie naszego teatru opera Pucciniego, należąca do najulubieńszych dzieł międzynarodowego repertuaru.

„Madame Butterfly” jest jednym z tych nielicznych utworów, które mają swoich entuzjastów. Puccini umiał podpatrzeć słabości publiczności operowej XX. stulecia i uderzył w te słabości w „Butterfly” trafniej, niż w którejkolwiek z swych oper.

Ślad to „Butterfly” jest jednym z rzadkich okazji oper, mających swą własną publiczność, stąd „Butterfly” posiada swoich stałych i wiernych zwolenników, którzy — chociażby nie chodzili na inne spektakle — nie opuszczają ani jednego przedstawienia tej pastelowej opery apostoła zmysłów. Przy omawianiem wznowienia uderzył nas przedewszystkiem znamienity fakt, że młodzieńca „Butterfly” choć świeci w tym roku dopiero swe 25-te urodziny (Puccini napisał tę operę w 1904 r.) — starzeje się jakoś przedko i przedwcześnie.

Okazuje się, że owe przesubtelne piękności o miękkich rysach znacznie przedko podlegały zgubnemu działaniu czasu, niż marmurowe symbole klasycznego piękna o rysach wyraziści i prostych, czarujących harmonijną proporcją kształtów.

Ciekawem jest spostrzeżenie, że harmonika Pucciniego w „Butterfly” tak niedawno jeszcze rewelacyjna w swej oryginalności, a w brzmieniu tak przedziwnie świeża — dziś wydaje się miejscami prze-

starzała, a czasami wskutek nadto skrupulatnego faworyzowania całotonowej heksatoniki — nawet mało interesująca.

Objaw ten nie umniejsza w niczem talentu i mistrzostwa Pucciniego ani jego znaczenia historycznego — jest on raczej osobliwym znamięm naszej epoki.

Nie sądzimy, aby wrażenie powyższe było następstwem usterek wykonawczych.

Abym oddać skomplikowaną fakturę orkiestry i głosów „Butterfly” z należytem uwzględnieniem tego nieprzebranego bogactwa efektów dźwiękowych i muzyczno-scenicznych, jakie na kartach swej ulubionej opery zamknął Puccini — potrzebny jest wprawdzie kapelmistrz niezmiernie czuły i wrażliwy na najdelikatniejsze odcienie dynamiczne i rytmiczne.

Choćby p. kapelm. K. Bończa-Tomaszewski pokazał sporo ze swych zalet kapelmistrzowskich — całości opery jednak nie dał tego polotu i tej siły przekonywującej, którą pomimo przypadkowych usterek w szczegółach nadawała jednak wykonaniu piękno niezaprzeczalnie doskonałości.

Dzięki starannej i zasługującej na bezwzględne uznanie kreacji tytułowej parii trzej p. A. Lubicz całość zyskała niemało.

„M. Butterfly” jest bowiem opera, ze środkową uwagę widza tak silnie na bohaterce, że pozostałe role zostają zepchnięte na plan drugorzędny; p. Lubicz zaś jest swymi warunkami głosowymi i swym usposo-

Narty

Buty do nart

Kostiumy do nart

oraz inne sportowe artykuły nadeszły w dużym wyborze.

Ceny niskie!

Klubom rabati

„START”

Sp. z o. o.

3 Maja 19 Katowice 3 Maja 19

biem artystycznym wprost predestynowana na interpretatorkę biednej Japonki.

Toteż kreację p. Lubicz śmiało można uważać za jej najlepszą produkcję tego sezonu. Świadczy o tem samo już wykonanie znanej i lubianej arii z II aktu, która jest już tak beznadziejnie oświecana, że istotnie trudno już w niej pokazać coś interesującego; p. Lubicz udało się jednak zdobyć w tej arii naprawdę tchnący sentyment, który podobał się ogólnie i wywołał wśród publiczności szczerze oklaski.

P. Holmanowa jako Suzuki dała kreację mniej korzystną i nie mogącą chyba mieć pretensji, by ją uważać za skończoną. W niektórych miejscach detonowała (np. przy sypaniu kwiatów w II. akcie).

Najlepszą stroną przedstawienia był epizod bogatego Yamadori.

Należałoby postarać bezwarunkowo o odpowiedzialnego śpiewaka. Artystycznie wartościowe wykonanie szczegółów świadczy o solidności roboty. Naszem zdaniem zarządby te małą lecz wdzianą rolę znakomicie p. B. Remin.

Role pośrednika mógłby kreować — jak dawniej — p. A. Kopciuszewski (Goro nie doznabył przez to uszczerbku).

W obecnej obsadzie byłoby lepiej rolę bogatego konkurenta ująć pantomimicznie. Pozór śpiewu sprawia też wrażenie.

Dobry był epizod Bonzy w wykonaniu p. Kruza.

Role konsula odtworzył p. Stefan Romanowski, utrzymując ją na wysokim poziomie, jaki cechuje wszystkie kreacje tego znakomitego artysty.

Partię Pinkertona śpiewał z kulturą p. J. Stepiński.

Reżyserował również p. J. Stepiński, dając opracowanie solidne.

Dekoracje p. Jul. Gerlacha prezentowały się b. korzystnie. F. Sachse.



Feliks Musiałik.

Los górnika.

Napisał stary górnik.

14) (Dokończenie.)

Pracowali odtąd spokojnie wż. Węgiel w nowej „zabierce” szedł łatwiej, wydobywali wózków nieco więcej, zarabiali pomimo braku świeżego powietrza coraz lepiej. „Zabierki” były co jedna to krótsza i przybliżyli się z każdą nową do zdrowszego powietrza, a dym i swąd uchodziły do zawaliska.

Powoli zapomniano o tem wszystkim, co było zaszło. Szłapa był przecie robotnikiem i wiedzianno, że robi co może. Minęły tak szczęśliwie trzy lata. Florek stał się biegłym w swym zawodzie, to też po pierwszym roku uczyńskim, został zamianowany górnikiem-rębaczem, czego mu, ponieważ był ogólnie lubiany, nikt nie zazdrościł.

Pożar w kopalni.

W pewien poniedziałek wybuchł ogień na dolnym pokładzie. Górnicy, którzy pojeżdżali byli do kopalni, nie pomiarkowali zrazu nic. Niektórzy jednak z delikatniejszymi widać nosami, poczułi wreszcie jakiś podejrzany zapach, ale nie

przypisywali temu większej wagi; praca szła swym zwykłym trybem. Około godziny 10 spostrzegli, że nagle dym kłębami wydobywa się z dolnego pokładu. Prąd powietrza pchał go w tył gdzie pracowało około 30 górników, grożąc im zaduszeniem, jeśli pomoc nie nadejdzie jak najprędzej. Zawiadomiono urzędników, ci zjechali, na gwałt do kopalni i poczęto radzić nad ratunkiem.

Sztymar Dobrowolski wspominał o tamie na wierzchnim pokładzie, ustawionej niedaleko szybu powietrznego, która ma za zadanie wstrzymywać powietrze żeby nie uchodziło szybem powietrznym, ale krążyło po całej kopalni. Postanowiono otworzyć ową tamę i dym duszący gazami skierować prosto do szybu powietrznego. Lecz nikt nie miał odwagi wejść tam i tamę otworzyć. Aparatury ratunkowych nie miała podówczas żadna kopalnia, a tu czas naglił. Zwolano górników, by się który dobrovolnie poświęcił dla swych współbraci, ale nie było chętnych...

Aż przed wszystkich wystąpił Florek Świderski i oświadczył, iż pójdzie. Nie zna jednak dobrze drogi

— W razie, gdyby mi się nie udało — mówi — do was wrócić, podróżeć odemnie moją starą matkę i siostrę Hanusię.

Objaśniono mu drogę, sztygar Dobrowolski dał mu swą lampę i Florek ze słowami „Szczęść Boże!” puścił się w drogę.

Wydostawszy się na ganek, w którym była tama, przystanął, wahał, ale nie poczuł nic podejrzanego, szedł więc dalej. Aż wreszcie musiał przejść przez ganek wypełniony dymem duszącym. Poza owym gankiem z drugiej strony znajdowała się o jakieś 30 metrów owa zbawcza tama. Poczuł Florek w głowie zamęt, serce mu biło niby młotem, w oczach poczęło się tróić! Ale myśli sobie:

— Do tamy dojdę, choćby tam nie wiedzieć co! Niech się dzieje wola Boża!

Światło sobie poprawił i pobiegł naprzód...

Doszedł szczęśliwie... Otworzył drzwi... Chwycił lampę za hak zębami i na czworakach, chociaż już bardzo osłabiony, przebił się szczęśliwie przez dym i smród na ganek wolny od zgubnego dymu! Tu odpoczął na chwilę, poczem udał się do zagrożonych górników którzy ledwo już stali na nogach. Wyprowadził ich na świeże powietrze, sam jednak padł ze znużenia zemdłony. Podratowano go.

Wiaść o bohaterstwie Florka doszła

do zawiadowcy kopalni, który za szlachetny czyn zamianował go nadgórnikiem; niemniej się nie pokłócił o zaszczyt posiadania Świderskiego w swoim polu! Zwłaszcza Dobrowolski dowodził:

— Ja go wychowałem, ja się nim opiekowałem i wykirowałem na dzielnego górnika, to też on będzie pracował przy moim boku”. I stało się zadość woli Dobrowolskiego.

Matka Florka i siostra nie posiadały się z radości z powodu tego niespodziewanego szczęścia. W rodzinie Świderskich nastały złote czasy. Ludzie w osadzie prześcigali się w uprzejmości dla nich, pieniądze mieli dość.

Wkrótce też szczęście Świderskich wzrosło się o jeszcze jeden szczegół: Hanusia spodobala się jednemu z maszynistów kopalni i niedługo ją poślubił. W kilka zaś miesięcy po weselu Hanusi, ożenił się i Florek z Jadwigą, córką Mikuliny, wdowy po zabitym równocześnie ze Świderskim górnikiem. Na jego weselu zjawili się całe Towarzystwo św. Alojzego, którego nie przestał być członkiem. Dwóch członków Tow. było dziurkami i ci podarowali na pamiątkę Florowi obrazy duże w złotych ramach, przedstawiające św. Florjana i św. Jadwigę.

Teściową zabrał Florek do siebie, jego zaś matka znalazła chętnie przyjęcie u zięcia. Koniec

Wiadomości bieżące.

poniedziałek

9

grudnia

Dziś: Lookadji p.
instr.: NMP. Lorel.
Wsch. st. 7,32
Zach. st. 15,25

Teatr Polski w Katowicach.

Św. Mikołaj w Teatrze Polskim.

Codziennie do wtorku dnia 10 bm. wszędzie oprócz niedziel i świąt. Św. Mikołaj na czarodziejskiej balce Ewy Sibińskiej z „Siedmioma górami” i obdarzą białe naszytymi miśkami, a przedewszystkiem sieroty, dając bezrobotnym i biednym rodzicom, dary na ten cel składane w kasie Teatru u pań komitetowych. Początek wszystkich przedstawień popołudniowych o godz. 15.30.

„Królowa Korony Polskiej” i „Siedziowie”
St. Wyspiańskiego wiedeńskie niebawem na repertuar teatru katowickiego w inscenizacji i reżyserii W. Ryżkowskiego.

„Baron Trenck”
operetka Albiniego będzie najbliższą nowością w dziedzinie muzycznej.

Repertuar:

Poniedziałek, dnia 9 bm. „Za siedmioma górami” o godz. 3.30.
Poniedziałek, dnia 9 bm. „Adwokat i Róża” o godz. 7.30.
Wtorek, dnia 10 bm. „Za siedmioma górami” po południu 3.30.
Wtorek, dnia 10 bm. „Madame Butterfly” wieczorem 7.30.
Środa, dnia 11 bm. „Rewizor z Petersburga” wieczorem 7.30.

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 15 bm. „Adwokat i róża” w Gliście.

Repertuar „Opolanki” od 7. 12.

do 15. 12. 1929 r.

Sobota 14 bm. w Zależu w sali p. Świątły (przy Targowisku). Szukaj: „Tragedia matki”, początek o godz. 7.30.

(—) Bezrobotne w Włocławku.

Śl. Urząd Włodzowski komunikuje, że w czasie od 28 listopada do 4. grudnia br. liczba bezrobotnych na terenie Włodzowskiego Śląskiego zwiększyła się o 1380 osób i wynosiła 9490 osób. Z tej cyfry przypadała na górnictwo 633, hutnictwo 237, przemysł: metalowy 491, włókienniczy 478, budowlany 1822, papierowy 44, chemiczny 7, drogowy 167, ceramiczny 41. Wykwalifikowanych bezrobotnych było 330, niewykwalifikowanych 4510, rolnych 8, umysłowych 732. Uprawionych do pobierania zasiłku było 3140 bezrobotnych.

(—) Święto kupieckie w Katowicach.

Wczorajsze święto Nar. Matki Boskiej, która jest patronką kupiectwa, obchodzone było, wzorem lat ubiegłych, przez tutej. sferę kupiecką b. uroczystość. Z okazji uroczystości odbyło się w południe nabożeństwo w kościele N. M. P. w Katowicach, a wczoraj w hotelu „Savoy” — wczoraj rodziny.

(—) Kolo Literatów na Śląsku.

Na Śląsku istnieje od kilku miesięcy kolo Literatów, którego celem m. in. jest stworzenie na tutej. terenie atmosfery artystycznej oraz szeregami zamierzania do literatury wódr: szerokiej polskiej imprezy literackiej, w bieżącym miesiącu kolo przystępuje do wydawania dodatku literackiego na łamach czasopisma „Na Strąży”, a w dniu 20. bm. odbędzie się w pierwszej audycji literackiej kolo w Radio Katowickim. Audycje literackie w przyszłości odbywać się będą regularnie 2 razy w miesiącu. W najbliższym czasie kolo zamierza urządzić imprezę literacką na większą skalę przy faskawym współudziale grona artystów Teatru Polskiego w Katowicach. W każdą pierwszą sobotę miesiąca urządzi kolo zebrań towarzyskie, poświęcone wymianie myśli i odczytywaniu własnych utworów. Ostatnie tak e zebranie odbyło się 7. bm., uroczystość w występie czarnieckiego pianisty p. Heleny Tymienieckiej przy akompaniamencie znanej kompozytorki p. Andy Klitschman.

(—) Interesujący odczyt w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach.

W czwartek, dnia 12. bm. odbędzie się w Instytucie Pedagogicznym ul. Włodzowska 43 o godz. 18 (6 wieczór) interesujący publiczny odczyt prof. Akademii Górniczej w Krakowie dr. Jędrzejowskiego p. t. „O kulturalnej roli materii i ruchach Browna”. Odczyt będzie ilustrowany pokazami szefnemi. Treść wykładu była zapartowania na budowę materii, na istotę ciepła oraz wyjaśnienie zagadkowych do niedawna ruchów Browna, które będą pokazywane w naturze. Odczyt ten zainteresuje w pierwszym rzędzie inżynierów, nauczycieli, a także pociekających być może dla uczniów wyższych klas gimnazjalnych. Wstęp 1 zł, dla młodzieży szkół średnich wstęp wolny.

(—) Sprawność polskiego lotnictwa komunikacyjnego.

Niejednokrotnie zagranica dawała wyraz swego najwyższego uznania dla sprawności naszej żeglugi powietrznej i dla polskich pilotów komunikacyjnych, stawiając ich za wzór dla innych. W Wiedniu, gdzie koncentruje się międzynarodowy ruch lotniczy z Czechosłowacji,

Bezceremonijalne metody korfandiarzy.

Posługiwanie się cudzimi nazwiskami bez wiedzy i zgody.

P. Franciszek Kapotka, referent prawny „Pulmenu”, zamieszkały w Katowicach, otrzymał parę dni temu oficjalne zawiadomienie, że ma fungować jako zastępca członka Komisji wyborczej w IX okręgu wyborczym z ramienia „Katolickiego Bloku Ludowego”. F. Kapotka wspomniana nominacja wprowadziła w niemale zdumienie, albowiem do rąk Korfandiarzy nie należy i o „zaszczyt” zastępowania interesów wyborczych p. Korfandiarza wcale nie zabiegał. Oburzony takim bezceremonijnym dysponowaniem swą osobą, zwrócił się p. Kapotka telefonicznie o wyjaśnienia do głównego biura wyborczego Korfandiarza, skąd jednak poza wy-

kretami nie uzyskał ani wytłumaczenia ani przeproszenia.

P. Kapotka w piśmie, wystosowanym do kompetentnych władz oświadczył, że a komisja wyborcza Korfandiarza niema i nie chce mieć nic wspólnego.

Analogicznym zaszczepem „uszczerbił” bez pytania się korfandiarze p. Jana Kapotkę, architekta, który również z korfandiarzkiej nominacji zrezygnował.

To bezceremonijalne posługiwanie się nazwiskami ludzi bez ich wiedzy i zgody jest dodatkowym przychylnikiem do prymitywnych metod, jakimi obóz Korfandiarza popiera się w życiu publicznym.

Skazany na karę śmierci.

Obrona oskarżonego wniosła prośbę o ulaskawienie.

(;) Dnia 7 bm. w Wadowicach, przed sądem przysięgłych odbyła się główna rozprawa przeciwko Robertowi Fritschowi, ur. 8 lutego 1905 r. w Aleksandrowicach, pow. bielskiego, a zamieszkałego ostatnio w Michałowicach (pow. katowicki), oskarżonego o morderstwo rabunkowe, dokonane na osobie kupca Mentschky w Białej w dniu 25 maja rb. Fritsch po dokonaniu morderstwa, zamieszkał przejściowo w Michałowicach, gdzie go ujęła policja w dniu 19-go czerwca. Przewód sądowy wykazał w zupełności winę Roberta Fritscha, jako tego, który w chwili dokonania rabunku oddał do kupca Mentschky 2 strzały rewolwerowe. Po zamknięciu postępowania dowodowego, trybunał postawił sędziom przysięgłym pytanie, z których pierwsze odpowiadało: Czy oskarżony Fritsch w zamiarze pozbawienia życia człowieka w ten sposób działał, że

nastąpiła śmierć kupca Mentschky? Drugie pytanie brzmiało: czy oskarżony jest winny nieprawego noszenia broni? Ponieważ Robert Fritsch podczas pobytu w areszcie siedzącym w Wadowicach dopuścił się urazu cielesnego na jednym z tamtejszych więźniów, postawił trybunał sędziom przysięgłym trzecie pytanie, a mianowicie: czy oskarżony stał się winnym urazu cielesnego? (Na wniosek obrony dodane było jeszcze czwarte pytanie: czy oskarżony stał się winnym zbrodni rabunku?)

Sąd przysięgłych po naradzie ogłosił werdykt, odpowiadający na pierwsze pytanie 10 głosami: „tak” i 2 głosami: „nie”, na drugie i trzecie pytanie 12 głosami: „tak”.

Na mocy tego werdyktu, trybunał wydał wyrok, skazujący Roberta Fritscha na karę śmierci. Po wyroku obrona oskarżonego wniosła o ulaskawienie.

Najwykwintniejsze likiery, najlepsze wina

tylko znane, wypróbowane marki znajdziesz w firmie:

L. Borński, Katowice

Niemiec. Wegier. Włoch itd. i gdzie dotąd różnie samoloty polskie, ułano się w tamtejszym świecie lotniczym specjalne wyrażenie „Polenwetter” na określenie złej pogody, w której ruch lotniczy zamiera, a jedynie polskie samoloty komunikacyjne kursują normalnie. Obecnie sygnalizacja nam z Wiednia znowu podobny wypadek, który miał miejsce we wtorek, dnia 16 listopada. W dniu tym z powodu silnej mgły, panującej nad Wiedniem i nad całą okolicą, nie odleciał żaden samolot w żadnym kierunku (Praga, Monachium, Budapeszt, Wenecja itd.), ani też do Wiednia nie przybył. Polskie platformy natomiast prowadzone przez naszych pilotów, pp. Włodzimierz Kiliński i Tadeusza Karpickiego, odbyły swa podróż zupełnie normalnie, przeleciały poszczególne przestrzenie ściśle w czasie określonym rozkładem. Zarząd lotniska wiedeńskiego ogłosił P. L. L. „Lot” z tego powodu specjalne gratulacje.

(—) Wystawa obrazów w Katowicach.

Wczoraj nastąpiło otwarcie wystawy obrazów artysty-malarza Maurycego Applebama, mieszczącego się w salach Stowarzyszenia Kupców przy ul. św. Jany w Nr. 11 w Katowicach.

(—) Zwierzyna łowna w Polsce.

Polska ustawa łowiecka, z której żywcem czerpią całe ustępy Niemcy, Francuzi, Czesi i Węgrzy, dziś już wydaje swoje owocu, o czym świadczy zwiększająca się ilość zwierzyny w naszych lasach. Ilość zwierzyny kulturalnej, w tym sam, żłocię kuronatu zwiększyła wyniki polowań przedwioślowych; ilość sarni przekroczyła 37.000. Powiększyła się też ilość gruszy zwierzyny. Jelenie, potrzebne przez wojsko, odrażają się teraz b. szybko. W samych lasach państwowych ilość ich przekroczyła 50.000. W roku 1918 mieliśmy w Polsce tylko 4 bory. W r. 1924 liczmy ich już 11 sztuk, w roku 1926 — 24 sztuki, a dziś przeszło 250! Łoż zginął ostatecznie. Dziś same lasy państwowe mają go do 200 sztuk. Poza tem w lasach polskich zachowały się zwierzęta drapieżne, jak rysie i żbiki, które 10 lat temu kończyły swój żywot. Również rozmnożył się tak rzadki już w Europie niedźwiedź, którego, jak obliczają, jest w przybliżeniu około 150 sztuk na ziemiach polskich.

(—) Wędrownie biblioteki pocztowe.

Z inicjatywy ministra poczty i telegrafów, p. K. B. Boerner, powstała przy sekretariacie ministra centralna biblioteka wędrownych, przeznaczonych dla urzędników i niższych funkcjonariuszy pocztowych, oraz ich rodzin, a to celem umożliwienia czytelnictwa i zaspokojenia potrzeb kulturalno-oświatowych jaknajszerszych rzesz pracowników pocztowych, szczególnie na kresach, odległych od ognisk ruchu umysłowego. Organizacja biblioteki zajęła się p. Maria Gasiorowska z sekretariatu p. ministra. Dotychczas zdołano już uruchomić biblioteki na terenach dystryktu lwowskiego, lubelskiego i wileńskiego. Biblioteki te posiadają filie w Kolonijach, Tarnopolu, Równem, Świdnicy, Mołocznem, Baranówku i Piskiu. Każda z nich posiada 5—8 bibliotek, zależnie od ilości urzędników i od ilości pracowników ga teroie danej filii. Filie rozsyłają biblio-

teki, przejęte z centrali, właściwa zaś praca bibliotek odbywa się w t. zw. punktach bibliotecznych, których jest 42. Każdy punkt posiada 100-tomową bibliotekę, zmieniającą co pół roku. Ogółem cała biblioteka liczy obecnie 4.200 książek. Dobór książek przeprowadzono b. starannie z uwzględnieniem warunków lokalnych, zainteresowania itp. stwarzając w ten sposób 6 typów bibliotek. Do każdej filii wchodzi różne typy bibliotek. Filie biblioteczne w Równem i Tarnopolu otrzymały po dwie biblioteki, jednego typu. Wszystkie biblioteki czynne już są od 1 listopada i spotykają się z dużym zainteresowaniem ze strony pracowników.

(—) Posiedzenie kierownictwa organizacji rolniczych Włocławku. Odbędzie się o godz. 11-iej dnia 10 bm. w lokalu „Wypoczynek” przy ul. św. Jana 10, przy współudziale kierownictwa młodzieży rolniczej, w celu ustalenia planu konkursów rolniczych na r. 1930.

(—) Walne zebranie członków Związku wynalazców.

Dnia 10, grudnia br. o godzinie 19 w Domu Związkowym przy ul. Mickiewicza 8 w Katowicach odbędzie się walne zebranie członków Związku wynalazców na Rzeczospólną Polską koło Śląska. Dokonane zostaną wybory nowych władz zwazkowych. Na zebranie mogą przybyć również osoby, które interesują się wynalazczością polską.

(—) Samopomoc koleżeńska Kolejowego Przysposobienia Włocławskiego.

Sprawa Kasy Samopomocy Kolejowej Kol. Przyspos. Włocław. opiera się na 3 zasadach (zgodnie z ustawami): 1) ubezpieczenie na dojsie przez członka 15-letniego okresu czasu i na wcześniejszą śmierć naturalną, 2) ubezpieczenie na śmierć wskutek nieszczęśliwego wypadku oraz 3) ubezpieczenie na stałą całkowitą lub częściową niezdolność do pracy, spowodowaną nieszczęśliwym wypadkiem. Wogóle, jak wynika ze statutu, Samopomoc oparta jest na zdrowych i pewnych, a przedewszystkiem korzystnych warunkach dla członków. Ze sprawozdań, nadsyłanych do Zarządu Głównego wynika, że K. P. W. rozwija się pomyślnie, że cele K. P. W. malaczo za zadanie nie tylko samo przysposobienie i wywołanie fizyczne, ale i sprawy kulturalno-oświatowe oraz humanitarne, trafiło do przekonania pracowników kolejowych, którzy coraz liczniej zasilają jego szeregi.

(—) Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

domos: że już w najbliższych dniach zostanie uruchomiony kurs dla radiomechaników w Katowicach. Wykłady będą się odbywać w godzinach wieczornych. Kurs będzie trwał 5 miesięcy. Na kurs mogą być przyjmowani: monterzy, elektrotechnicy, którzy mają zamiar poznać się dokładnie z dziedziną radia. Opłata tego kursu wynosi 1.50 wraz z wpisowem dla członków Instytutu, dla meczoników 30 proc. która należy za cały czas targu gwiazdkowego uścić z góry. Interesanci winni się zgłosić najpóźniej do dnia 9-go grudnia r. w Polickiej Mielskiej w ratuszu Katowickim II. (Bogusław).

(—) Z rachm N. Ch. Z. P. w Ślesimowicach.

We wtorek, dn. 3 grudnia odbyło się w sali p. Oczki zebranie kole N. Ch. Z. P. przy licznym udziale, obywateli wszystkich warstw społecznych, które zgalił prezes p. prof. Wesolowski. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Piaszczykiewicza (któr-

Z życia
Powstańców Śląskich

Król. Huta.

Komitet polonijny grup Związku Powstańców Śl. w Król. Hucie urządził jak co raz do dnia biednych wdów i sierot po poległych i zmarłych powstańcach, jak również dla najbliższych członków tradycyjną gwiazdkę. Uroczystość tegoroczna odbędzie się w dniu 22 bm. na sali Katolickiego Domu Ludowego w Król. Hucie ul. Wolności. Bieda wśród ofiar powstań jest wielka. Z własnych szczupłych funduszy nie będą mogły grupy pokryć wydatków na urządzenie chociaż najskromniejszej gwiazdki. Wobec tego apelują do obywatelstwa miasta Król. Huty, aby przez składowanie odpowiednich ofiar przyczyniło się do rozradowania smutnych ofiar powstań. Datki można przekazywać na konto nr. 820 w Miejskiej Kasie Oszczędności. Zaznacza się, że komitet uzyskał zezwolenie władz na urządzenie zbiórki i wyłonił komitet honorowy, w skład którego wchodzi najwybitniejsi obywatele miasta z p. prezydentem Spaltensteinem na czele. Z zebranych ofiar nastąpi rozliczenie. Niewątpliwie obywatelstwo miasta poprze działania Komitetu.

szkoły) wygłosił p. Wesolowski referat o projekcie zmiany konstytucji. W dyskusji nad referatem i w wolnych głosach zabierali głos pp. prof. Piaszczyk, Prombka, Kubosz, Salzman i Młoczek. Przyjęto kilka nowych członków, mianem przystąpił do współpracy ruchem propagandowym w miejscu nowi dyrektor Urzędu Pocztowego p. Bydliński i kier. szkoły p. Wilga. Po załatwieniu spraw organizacyjnych zakończono zebranie.

(—) Św. Mikołaj w szkole Kat. Huty.

W dniu 5. grudnia d. ekt staronin kierownik p. Machmika i grona nauczycielskie og. urządzono w sali p. Rzychonia uroczystość św. Mikołaja dla dzieci szkolnej w Katowickiej Hucie. Na program złożyły się deklaracje, śpiewy i sztuczka „Św. Mikołaj”. Na uroczystości przybyła liczna dziesiąta z rodzicami. Po odegranej sztuczce, ku wielkiej radości rozdał św. Mikołaj podarunki.

(—) Poradnie dla kobiet ciężarnych.

Mieszkańcom Włocławka Katowice zwracamy ponownie uwagę na utworzone przy nowo zorganizowanym Stowarzyszeniu Opiekni nad Matką i Dzieckiem, poradnie dla kobiet ciężarnych pod kierownictwem lekarzy. Poradnie te czynne są: 1) w Katowicach — dziel. I, przy ul. Słowackiego 37, każdego 1-go w miesiącu, od godz. 16-17, porad udziela p. dr. Wedlikowski, specjalista chorób kob. 2) w Katowicach-Zawodzie, przy ul. Krakowskiej 50 (ratusz), w środy po 15 każdego miesiąca, od godz. 18, porad udziela p. dr. Adamczyk. 3) w Katowicach-Bogucicach, w zakładzie Ks. Markiejk, w środy po 15-ym każdego miesiąca, od godz. 17-18, porad udziela p. dr. Skupin. 4) w Katowicach-Zależu, w budynku byłego Urzędu Gminnego, w środy po 15-ym każdego miesiąca, od godz. 18-19, porad udziela p. dr. Kopczak. 5) w Katowicach-Debie, przy ul. Dębowej 23, w zakładzie SS. Służebniczek, w każdyątek od godz. 12-13, porad udziela p. dr. Szczepanicki. 6) w Katowicach-Lipowie, w budynku byłego Urzędu Gminnego, w każdy wtorek od godziny 11-12, porad udziela p. dr. Malinowski. W razie, gdy na powyższe dni przypadnie święto lub niedziela, porad udziela się dnia następnego o tej samej godzinie. Porady udziela się bezpłatnie.

(—) W sprawie dobrowolnych ofiar na L. O. P.

Urząd Włodzowski komunikuje: W ostatnim czasie zaszły wypadki, że niepowołane osoby, podsyłając się pod charakter urzędowy, zjawiały się w właściwe elz wzięciem kierownictwa przedsiębiorstw handlowych, informując ich o udzieleniu koncesji na prowadzenie sprzedaży produktów, objętych monopolem państwowym, wyłudzać pewne kwoty rzekomo na cele L. O. P. Śląski Urząd Włodzowski podaje zatem do publicznej wiadomości, że do przyjmowania wszelkich dobrowolnych ofiar na cele L. O. P. P. jest upoważnionym wyłącznie Oddział IV w Wydziale Skarbowym Śl. Urzędu Włodzowskiego. Wobec tego należy oddawać w ręce pości wszystkie osoby, któreby przy sposobności udzielania nawet prawdziwych informacji urzędowych w sprawach prób, załatwianych przez Śl. Urząd Włodzowski, usiłowały wyłudzić pieniężne datki na jakiejkolwiek państwowe lub społeczne cele.

(—) Tegoroczny targ gwiazdkowy w Katowicach.

Tegoroczny targ gwiazdkowy w Katowicach odbędzie się od dnia 10 do 24 grudnia r. na Ryнку od godz. 8-iej rano do godz. 20-iej wiecz. Do targu tego będą dopuszczali handlarze miejscowi z wszystkimi artykułami targu tygodniowego z wyjątkiem bydła, miosy, wyrobów miednych i jarzyn. Opłata wynosi 45 groszy za 1 m, która należy za cały czas targu gwiazdkowego uścić z góry. Interesanci winni się zgłosić najpóźniej do dnia 9-go grudnia r. w Polickiej Mielskiej w ratuszu Katowickim II. (Bogusław).

(—) Jak wygląda fałszywy banknot 20-złotowy.

W ostatnich czasach zatrzymano fałszyk 20-złotowego banknotu bankowego z datą 1 marca 1926 r. Fałszyk był wykonany na szarym gładkim papierze, prawdziwe zaś na papierze ryflowym (prążkowanym). Kolory farb ciemniejsze, znak wodny wykonany przez nadruk farb błękitną na marginesie przedniej strony, oraz co jest

Radio.

Program audycji:
na poniedziałek, dnia 9. grudnia 1929.

Programy polskie.

Katowice, sala 488.7. Godz. 11.58 — Sygnalizacja z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05 — koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strakowski. „Ebeco”, Katowice, 3 Maja 34, 13.00 — przerwa. 16.00 — komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wol. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego, 16.20 — koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W. Strakowski. „Ebeco”, Katowice, 3 Maja 34, 17.15 — Karol Miłobędzki: pogadanka z działu: „Radio-motory Śląsk”, 17.45 — muzyka lekka z Warszawy, 18.45 — rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.05 — dyr. Edward Czernichowski, prezes Tow. Inst. Pedagogicznego w Katowicach, 19.30 — wywidyzytor dr. E. Farnik: „Systematyczna lekcja poporawczego mówienia i pisania po polsku”, 19.58 — sygnalizacja z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, 20.00 — insp. B. Pachelski; komunikat Strażacka Śląsk edge, 20.05 — dr. M. Korowicz: „Wzwyk by szczytomy i orlim dzieł de nom” (Z dziełowy turystyki górskiej) — cz. II, 20.30 — koncert międzynarodowy z Warszawy, 22.00 — transmisja fejletonu z Warszawy, 22.15 — komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim m. 22.35 — komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy, 23.00 — odczyt z cyklu wykładow w językach obcych o Polsce p. t. „350 rocznica założenia Un wersetu Stefana Batorego w Wlinie” — wygłosy w języku serbsko-chorwackim dr. Vilim Francicu, 23.20 — muzyka sa onowa z Warszawy.

z Lublinieckiego.

(L) Z tyła Z. O. K. Z.

W nędze, dnia 1. bm. odbyło się zebranie prezesów kół z powiatu pod przewodnictwem prezesa Zarządu Pow. p. prof. Jesonowskiego. Z ramienia Dyrekcji Okręgu obecny był p. Urbańczyk. Zjazd prezesów był kćnie obsesany. Omawiano przedewszystkiem sprawę systematycznej pracy osławowej w miascach zmowych. Zwroćcono prezesom kół uwagę na wydane przez Dyrekcję Okręgu Z. O. K. z referaty, których w wlekiej części jeszcze nie wykożystano. Omawiano równie sprawę utworzenia informacji prasowej, by przez Śląską za. interesować powiatem lublinieckim i równie eby, aby podnieśli szczytność. Zwroćcono s równie do kół z apsem umażenia gwazdkii dla Liednych de oci. W razie braku funduszów należy się zwroćć do zarządu powiatowego nąpójnie z 7. grudnia, co jeszcze raz przypominamy. Jednej z ostatich niedieł odbyło się zebranie kół w Harbutowcach z udziałem członka zarządu powiatowego. Po wyborach do rad gminnych zamiera zarząd pow. odwieć eby wszystkie kół w powiecie. (I)

(L) Z kroniki policyjnej.

Zastraszajaco mmożo się w ostatnich czasach kradzieże. Kradzieże się co wpadnie pod rękę. I tak skradziono 2 bm. Pietrusze Fr. 6 ramek miodu u s. Maryi Kaczmarskiejowej skradł choc 11-letni, podczas chwałowej jej nieobecności, z szafy 134 zł. zbiegł w niewiadomym kierunku. Kozak Jan i Wiczeorek Rysyard urozmali sobie szas wyprawianiem awantur na posterunku polć. w Lublinie. Am'musz kć był tak wiekć, że zaczęli demolować urządzenie posterunku. Ostawiono ich do wzięcia grodzko go, gdzie eby mowali ochłonić z zbytniej zapalczowości.

z B'e'skiego.

(B) Pożary.

W Bestwinie w rzeczywistości Thiebergera zapalała się szopa, od której zajęła się stalnia i składy, których całkowite spalnienie spowodowało szkodę 35.000 złotych, pokrytych ubezpieczeniem. Policja wszczęła dochodzenie a za przyczyną pożaru.

(B) Pożar.

W niewyjaśniony sposób powstał pożar w wynajmionym domu gospodarza Karola Madzia w Bładnicy Górnej. Cały budynek wraz z polem i maszynami; rolniczymi spłonął do czna, wyrządzając szkodę na 12.000 zł.

Odpowiedzi redakcji.

P. N. K. F. Rolca. Jeżeli Pan jest przekonany, że wskutek tego wyprydku doznał Pan utraty zdolności zarobkowej i na te okoliczności może Pan podać szas addów, to może się Pan ubiegać o przyznanie renty inwalidzkiej. Wniosek należy kierować do właściwego Starostwa, referat inwalidzki.

Ka'ciardzyk zebrani.

Poniedziałek, dnia 9. grudnia 1929.

Katowice. Zebranie miesieczne Kolejowego Kółka Krajoznawczego przy Polskiem Tow. Przyrodników o godz. 18 w gmachu D. K. P. na sali egzaminacyjnej. Na porządku obrad — omówienie z mówców prac kółka.

Wtorek, dnia 10 grudnia rb.

Mala Dabrowka. O godz. 8-iej wieczorem w lokalu p. Plotka odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Czyt. Lu'

Życie sportowe.

Terminarz zawodów pływackich w roku 1930.

Terminarz zawodów pływackich w roku 1930. ustalony przez PZP, przedstawia się następująco: 29. 6. do 13. 7. — mistrzostwa okręgowo- 26. 8. — długodystansowe mistrzostwa Polski na morzu, 27. 7. — zawody międzynarodowe, 9.-11. 8. — mistrzostwa Polski, 16. i 17. 8. — mecz Polska — Austria w Wiedniu, 23. i 24. 8. — słowiańskie mistrzostwa w Lublanie, 26. do 31. 8. — mistrzostwa Europy w Wiedniu, 6. do 8. 9. — mistrzostwa Polski w water-polo.

Lowie prezesem Sportowej Federacji uniwersyteckich angielskich.

Zwycięzca paryskiej i amsterdamskiej Olimpiady Low został obrany po rezygnacji prof. Bakora prezesem sportowej Federacji uniwersyteckich angielskich.

Okólnik Min. Oświaty w sprawie kursów narciarskich.

Ministerium W. R. i O. P. rozesłało w tych dniach okólnik do kuratorów okręgów szkolnych w sprawie kursów narciarskich, organizowanych w okresie zimowym 1929-30 dla nauczycieli i nauczycielek szkół wszystkich kategorii przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego. Przysposobienie a Włoskiego w porozumieniu z Ministerjum W. R. i O. P. Zorganizowane będą następujące kursy 2-tygodniowe: 1) Wyższy kurs narciarski w Zakopanem dla nauczycielek, które przeszły już kursy wstępne w latach ubiegłych i posiadają opanowaną technikę narciarską w stopniu dobrym. Na kurs ten, który odbędzie się od dnia 26 stycznia do 8-ko lutego 1930 roku przyjętych zostanie 30 nauczycielek. O przyjęciu decyduje Ministerjum W. R. i O. P. (Wydział wychowania fizycznego). 2) kursy narciarskie wstępne dla nauczycieli i na-

uczycielek okręgów szkolnych: Lubelskiego, Wileńskiego, Krakowskiego, Śląskiego, Lwowskiego i Polskiego. Kursy to odbędą się w czasie od 27. grudnia 1929 roku do dnia 10. stycznia 1930 roku. W razie pomyślnych warunków (śnieg) w miejscach, które ustala D. O. K. w porozumieniu z kuratorami okręgów szkolnych. Będą to zatem nie kursy centralne, ale regionalne w okolicach i na terenach, oblatujących w śnieg i posiadających odpowiednie warunki dla rozwoju narciarstwa. Kursy są obłożone na około 400 uczestników i uczestniczek. O przyjęciu kandydatów na kursy to decyduje kuratorzy wymienionych okręgów szkolnych. Termin zgłoszeń upływa 20. grudnia 1929 roku. Uczestnicy i uczestniczki kursów obowiązani są zapłacić za siebie i za swój sprzęt narciarski, korzystając jednak z wielu ulg i ułatwień ze strony władz organizujących kursy. Ministerjum W. R. i O. P. wydawało równocześnie zarządzenia, zalecające rozbudzenie zainteresowania dla jazdy na nartach wśród młodzieży szkolnej.

Stadion w Zakopanem buduje się.

W dniu 26. listopada br. a więc zaledwie w parę dni po terminie przewidzianym w planie budowy wielkiego stadionu zimowego w Zakopanem, rozpoczęto prace przy torze tyżwiarskim, strzelnicy i stadionie na Równi Krupowej. Bo skłoty tyżwiarskie pomieściły netyko plac do hokeja lodowego, lecz również tor do biegów i jazdy figurkowej. Stadion i tor tyżwiarski położone są w centrum miasta, po obu stronach ul. Kościuszkowskiej (Marszałkowskiej). Roboty na torze bobslejowym są również w pełnym toku, tak, że wszystkie roboty zostaną zakończone zgodnie z planem w dniu 15. grudnia, a otwarcie stadionu nastąpi w dniu 29. grudnia br.

Opieka nad sportem polskim na emigracji.

Przed kilku dniami odbyła się w Polskim Tow. Emigracyjnym konferencja z udziałem delegatów ZZ, w osobach kpt. Kurlety i red. S. Korkiego i kpt. Pułarskiego i por. Zarychty z

ramienia PTE. Na zebraniu tem omówiono stan sportu polskiego na emigracji, poruszone kwestie zbiórki na fundusz olimpiady wśród Polaków emigrantów i postanowiono wystąpić do zarządu związku sekcji sportowej przy PTE. Po złożeniu zarząd ZZ, zamierza wszcząć akcję, mającą na celu pomoc ze strony konsulatów dla polskiego ruchu sportowego. Postanowiono również przeprowadzić spis polskich klubów sportowych zagranicą.

Przeszło 10 milionów wyznaczył rząd na wychowanie fizyczne.

Sumy preliminowane na cele wychowania fizycznego w budżecie państwa przekraczała 10 milionów złotych i ulokowane są głównie w dziale Ministerstwa Oświaty. Najważniejszą pozycją jest budżet Państwowego Urzędu W. P. w sumie 9.500.000 złotych. Główne pozycje tej sumy, to: inwestycje i subwencje — 1.495.000, CIWF — 1.000.000, instruktorzy — 921.000, uposażenia i administracja — 518.000, sprzęt sportowy — 512.000, organizacja kursów i obozów — 234.000, wyżywienie obozów — 217.500. Poza tem w dziale Ministerstwa Oświaty figuruje suma 400.000 na higienę szkolną. W dziale Min. Spraw Wewnętrznych figuruje suma 100.000 na wychowanie fizyczne w KOP, w dziale Min. Spraw Wojskowych figurują następujące sumy: sprzęt pomocniczy do wykszolenia — 291.000, sprzęt gimnastyczny — 22.000, nagrody — 3.000, strzelnice — 10.000. Ogółem sumy preliminowane na cele sportowe sięgają 10.500.000 złotych.

30 milionów na inwestycje sportowe we Francji.

Na wniosek nowego premiera francuskiego Tardieu, rada ministrów przeznaczyła 30 milionów franków na budowę stadionów sportowych i basenów pływackich. W wyłożonym jednocześnie przemówieniu Tardieu podkreślił, że popieranie organizacji sportowych przez państwo jest nieodzownym warunkiem poprawienia zdrowotności młodzieży.

Koncesjonowana Szkoła Samochodowa S. Sieprawskiego

Katowice-Załęże, ul. Wojciechowskiego 49.

Kursy zawodowe i dla: niemieckie. — Nowoczesny ulistwiony system nauczania. — Wykłady rano lub wieczorem. — Dzięki specjalnej metodzie naukę rozpocząć można każdej chwili. — Opłata niska — zatem — informacje i zapłaty codziennie.

Zawieszenie p. Przygrodzkiego.

Prezes Ruchu p. Przygrodzki został zawieszony aż do odwołania przez zarząd PZPN, za bezpodstawnie zarzuty przeciwko prezesowi PKS-u p. Malłowowi.

Samobójstwo piłkarza w Łodzi.

W niedzielę po południu odebrał sobie życie wystawcą z rewolweru w brzuch bramkarz Turystów Łódzkich Hugo Wiesse. Wiesse leżąc przed południem grał w bramce swego klubu, przepuścił jednak nieszczęśliwie łatwą bramkę, czem się tak przejął, że postanowił się zastrzelić.

Nowy komisarz lekkoatletyczny Okręgu Lubelskiego.

Zarząd PZLA zamianował komisarzem lubelskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego, słynnego z braku jakiegokolwiek działalności, p. Tadeusz W. Śniowickiego.

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny, red. Henryk Haase, Katowice, Kupernika 14. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8 78.

Wszelkie artykuły sportowe w wielkim wyborze poleca Największa Składnica Sportowa

Narty, Sanki, Łyżwy, Hockey na lodzie, Boks, Siermierka. Ubrania i spodnie narciarskie, wiatrówki, obuwie w najwyższym gatunku własnego wyrobu. Narty fachowo montuje specjalista na poczekaniu. Członkom „St. Klubu Narciarskiego” oraz „Wintersportverein” udzielam specjalnego rabatu.

„Sport”

Katowice, ul. 3-go Maja 22

Telefon 22-50

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzejka 2
urządza

Kursa kroju i szycia

Konfekcji damskiej i dziecięcej oraz białej bielizny damskiej, męskiej dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możliwość wyuczenia się kroju i szycia w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda z ucznieli i krale dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszczki, bluzki, suknie, bieliznę itd. W ten sposób korzyści osiągnięte w czasie nauki pokrywają drobne opłaty.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.

Wpisy i informacje codziennie.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława” wydawa podrecznik Kroju i Szycia konfekcji damskiej i dziecięcej — wszędzie do nabycia

Czyniąc zadość z wielu stron wyrażonym życzeniom naszej Szanownej Klienteli, będziemy odtąd nadawać kolnierzom i mankietom piękny, silny polysk.

Równocześnie prosimy naszą Szan. Klientelę o podawanie nam do wiadomości także nadal życzeń swoich odnośnie do prasowanej u nas bielizny zapomocą listów do nas skierowanych.

O ile dotychczas nadawany polysk miałby się okazać niedostatecznym, w takim razie oświadczamy gotowość nadawania prasowanej bieliznie jeszcze silniejszego polysku.

Ceny pozostają niezmienione.

Koszule zł. 0,90 do zł. 1,10 — Kolnierze zł. 0,15 do zł. 0,25

Zjednoczone Zakłady Pralni, Katowice — Fabryka ul. Francuska 10, tel. 113 — Oddz. ul. Wojciechowskiego 78.

Wolne posady

Posada najłatwiej otrzymasz, ukończysz, szy najlepsze kursy samochodowe Łódź, Kieboer — Studencki, Król, Huta, Katowicka 19, Inż. Kieboer — Studencki, ul. Warszawska 22. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocyndrowe samochody. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie.

Różne

Architekt i budowniczy poleca się pp. kolegom: właścicielom realności do wykonywania ostatecznych obliczeń budowy, planów i szarych, oraz sprawdzi rachunki budowlane na bardzo przystępnych warunkach. Adres wskazać Adm. str. „Polski Zachodni”.

Ogłoszenie. Przy ofertach sfinansowanych nie należy załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za załączone świadectwa załączony jest przy sfinansowaniu ofertach nie będziemy żadnej odpowiedzialności. Adm. str. „Polski Zachodni”.

Felzytyn i Trocal?

Miód Pszczelny!

Wysyłam tegoroczny pod gwarancją czysto pszczelny miód wraz z blaszankami i opłatą pocztową ku zupełnemu zadowoleniu, 3 kg. zł. 11.50, 5 kg. zł. 17.50, 10 kg. zł. 32.00. J. Kwiatel, Podwołoczyska, (Małopolska).

Paski na biodra

biustonosze, podwiązki z paskiem, przepaski przez ciało, przepaski dla pań w dobrych gatunkach w ogromnym wyborze poleca R. Stiller, Król. Huta, Rynek 2.

Posad poszukują

Slazaczka lat 17 z praktyką w biurze budowlanej p.szacza biegle na maszynie z język. polskim i niemieckim, szuka zajęcia od razu. Zgłosz. z grzesznością przyjmuję Kat. Związek Polak ul. Pocztowa nr. 11 parter na lewo pod „An.ela”.

Młodzieniec

lat 17 poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej, ukochany kursu stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Ukończył 4 klasy gimnazjum. Oferty kierować pod Wilhelm Dziura, Piotrowice Śl. Sienkiewicza 22.

Przedownik

kotlarski poszukuje p.sady za kotłarnia lub palacza. Łaskawe zgłoszenia do Adm. str. „Polski Zachodni” pod nr. 5563.

Poszukuje

spółnika do dobrej przedsiębiorczej restauracji natchnioniel kucharza lub masarza z gotową 8.000 zł. Zgłosz. do Polski Zachodni pod „Wspólna praca”.

Młodzieniec

lat 16 znający język polski i niemiecki w słowie i piśmie, ze znajomością stenografii i pisania na maszynie poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Łaskawe oferty do Adm. str. „Polski Zachodni” pod nr. 5563 P. R.

Slazaczka

pisząca na maszynie ukończyła szkołę handlową, z dobrym językiem polskim i niemieckim poszuk. posady jako początkownika od zaraz. Zgłoszenia z grzesznością przyjmuję Kat. Związek Polak ul. Pocztowa 11 parter na lewo pod „N”.

Czystość

Ilustrowany Miesięcznik Popularny

„Czystość” Szerzy zasady higieny i notuje czyny szlachetne! Kto chce, aby w Polsce nie było brudu! „Czystość” Kto pragnie, aby czyny szlachetne były wzorem dla wszystkich, szczerze, zaś dla podrastr. pokoleń, ten abonuje „Czystość”!

Wydatek niewielki, Rocznie zł. 6.—, Zagranicą Dół. 2.—

Ogł. wiersz mm. przed tekstem gr 60 — za tekstem gr 50.

Częstochowa

Warszawa

Krynica

Skrz. pocztowa 104

Skrz. poczt. 729

willa „P. Swarcza”

P. K. O. Nr. 15-960

pokój 21

W Częstochowie bliższych inform. udziela

Red. Lekarz-Dia Michał Grein, ec. Al. Najów, Marii Panny 10 — Tel. 2-50

Zastępcy wszędzie poszukiwani!

Nr. wzorowy wysyłamy po otrzymaniu 50 gr w znaczkach poczt. na żądanie i gratis.

CENNIK OGŁOSZEN.

Ogłoszenia: za wiersz mm lub jego miarę: na stronie tytułowej 1.— zł w tekście 0,50 zł. za tekstem w części ogłoszeniowej 0,25 zł

Nekrologi: w tekście 0,60 zł, w części ogłoszeniowej 0,25 zł

Nadstawy: w tekście 0,80 zł

Ogłoszenia drobne: za słowo 0,20 zł, dla poszukujących pracy 0,10 zł, matrymonialne 0,30 zł

Dla zorientowania Szan P. T. ogłaszających się w naszym piśmie: wysokość strony wynosi 410 mm, jedna strona tekstowa ma 4 spłaty a 70 mm szerokość, jedna strona ogłoszeniowa (po tekście) ma 10 spłat, każda spłata 28 mm szerokości. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tem wypadku, o ile omyłki drukarskie zmniejszyły zasadniczo tekst ogłoszenia. Zastrzeżenie: miejsca uzależniamy od wszelkich technicznych warunków. Rachunki nasze są płatne i kasarskie w Katowicach. Prawo łaski przysługujące tylko ważnym interesom zaproszonym w odpowiedni legitymacje z fotografią